

# TYGODNIK SUWAŁSKI

Nr 1/167 Rok V

5 stycznia 1994

Cena 2500 zł

XLVI Sesja Rady Miejskiej

## FERALNA TRZYNASTKA?



**JEDYNYM** tematem ostatniej w tym roku sesji Rady Miejskiej było przez samorząd przejęcie szkół podstawowych w Suwałkach.

W tej sprawie radni wypowiadali się już podczas sesji 4.12.1993 r. Wtedy też postanowili przejąć szkoły podstawowe pod warunkiem wcześniejszego ich oddłużenia.

Kuratorium Oświaty w Suwałkach przeznaczyło na to 6 mld zł, tj. 70% kwoty zadłużenia. Zobowiązało się też spłacić pozostałe długi bez względu na to, kto zarządzałby szkołami podstawowymi. Ministerstwo Edukacji Narodowej zapewniło subwencję w wysokości 62,38 mld zł.

Dyskusję rozpoczął radny Jerzy Lasota. Zacytował dane Białegostoku, który otrzymał subwencję w wysokości 220 mld zł na potrzeby ok. 40 szkół. Natomiast z budżetu miasta przyznano 40 mld zł.

Z wyliczeń radnego Grzegorza Kochanowicza wynikało, że na utrzymanie szkół podstawowych w Suwałkach subwencja musiałaby wynosić ok. 70 mld zł, a miasto powinno dołożyć 8-12 mld zł.

W obradach uczestniczyli dyrektorzy suwałskich podstawówek. Jednak w dyskusji zabrali głos tylko dyr. Szkoły Podstawowej

dokończenie na str. 5

## PROMOCJA ZDROWIA

W GRUDNIU w naszym mieście odbyły się dwa spotkania poświęcone problemom uzależnień. Pierwsze – przeznaczone dla uczniów i nauczycieli szkół podstawowych, zorganizowane przez Marię Parejko, nauczycielkę języka polskiego – miało miejsce w Szkole Podstawowej nr 7 w ramach trzeciej już edycji Młodzieżowych Dialogów o Tolerancji. W spotkaniu uczestniczyło wielu zaproszonych gości. Był wśród nich przedstawiciel Policji, nadkomisarz Z. Luba z Wydziału Prewencji, który przedstawił dane statystyczne na temat zatrważającej liczby przestępstw i wykroczeń dokonanych pod wpływem środków odurzających.

Dr Bogna Badowiec z Oddzia-

łu Nerwic w suwałskim Szpitalu Psychiatrycznym w bardzo przystępny sposób opowiedziała o substancjach psychoaktywnych i ich wpływie na cztery sfery życia: na ciało fizyczne, psychiczne, czyli rozwój osobowości, na życie społeczne oraz rozwój duchowy młodego człowieka.

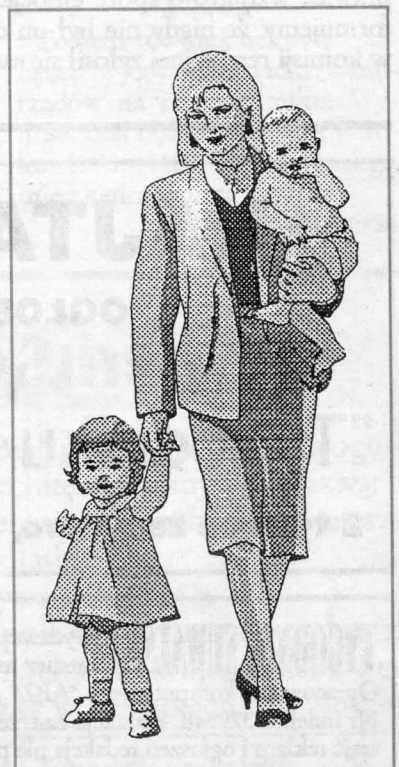
O katastrofalnych skutkach uzależnień małych dzieci (tzw. "wączaczy") mówiła Bożena Ostrowska, terapeuta z tego samego oddziału. W dialogach uczestniczyli również przedstawiciele różnych kościołów: katolickiego, ewangelickiego i Adventystów Dnia Siódmego. Pastor tej ostatniej społeczności przedstawił swój radykalny pog-

ciąg dalszy na str. 5

## JEST NAS WIĘCEJ

WEDŁUG zapisu komputerowego systemu PESEL na dzień 27 grudnia, w Suwałkach mieszkało 66749 osób, czyli o ponad 1200 więcej niż przed rokiem (pań jest dokładnie o 2000 więcej niż panów). Urodziło się 818 niemowląt (w 1992 r. – 860). Zmarło 337 osób (w 1992 r. – 460). Suwałczanie zawarli 348 związków małżeńskich – o 10 mniej niż przed rokiem, mniejsza też była liczba rozwodów – 58 (w 1992 r. – 69). PESEL nie uwzględnia osób zamieszkałych w Suwałkach okresowo i tych, którzy wyjechali z

dokończenie na str. 2





# JEST NAS WIĘCEJ

dokończenie ze str. 1

Suwałk na pewien okres: studentów, żołnierzy służby czynnej, osób przebywających za granicą itp.

Najstarszymi mieszkańcami Suwałk są 101-letnia pensjonariuszka Państwowego Domu Pomocy Społecznej, p. Jadwiga Czapkiewicz, oraz 100-letni p. Józef Kokoszko. Na kolejnych stulatków trzeba będzie trochę poczekać, wśród mieszkańców nie ma bowiem żadnego 99-lata ani 98-lata. Pięć osób ukończyło 97 lat. Są to pp. Paulina Trocka, Anna Rażniewska, Władysława Mołęgowska, Marianna Piasecka i Katarzyna Taraszkiewicz.

96 lat ukończyło 6 osób: Julianna Kusznierek, Marianna Wądołowska, Zofia Gołębiowska, Maria Siekierko, Kamilla Szymilewicz i Franciszek Wasilewski.

95 lat ukończyło 7 osób: Stefan Rogiński, Anna Wiliwis, Mariana Brzezińska, Stefania Nawrocka, Piotr Muszyński, Anna Łaszczuk i Janina Dobrzyń.

Ponadto w Suwałkach mieszka 15 - 94-latków, 21 - 93-latków, 19 - 92-latków, 19 - 91-latków i 34 - 90-latków. W sumie 110 osób w naszym mieście ma ukończonych więcej niż 90 lat. Natomiast 885 osób przeżyło więcej niż 80 lat.

Wszystkim Seniorom naszego miasta życzymy dużo zdrowia i dwustu lat życia!

## KRÓLUJĄ WASILEWSCY

Podobnie jak przed rokiem najpopularniejsze nazwisko w Suwałkach to Wasilewski. Noszą je 732 osoby (o 13 więcej niż w roku ubiegłym). Wyprzedzają oni znacznie Jankowskich - 377, Kowalewskich - 364, Sobolewskich - 361, Butkiewiczów - 360 i Sawickich - 332.

## INTERPELACJA

W odpowiedzi na pytanie radnego Macieja Ambrosiewicza postawione na XLV Sesji Rady Miejskiej o dotacje dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej na zakup nowości wydawniczych prezydent Leszek Późniak informuje, że "wniosek Wojewódzkiej Biblioteki Pub-

licznej w sprawie dofinansowania zakupu nowości wydawniczych został rozpatrzony przez Zarząd Miasta, zgodnie z opinią Komisji Spraw Społecznych, pozytywnie. Do końca 1993 roku na konto Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej zostanie przekazana kwota 8 milionów zł".

★ ★ ★

Umieszczenie w naszej relacji z XLIV Sesji Rady Miejskiej nazwiska radnego Andrzeja Skalskiego wśród członków klubu Centroprawica wzbudziło spore emocje. Na prośbę zainteresowanego informujemy, że nigdy nie był on członkiem tego klubu, a do pracy w komisji rewizyjnej zgłosił się sam.

Redakcja

## NAJTAŃSZE

OGŁOSZENIE

W

"Tygodniku Suwalskim"

2 tysiące za słowo, 3 tysiące za cm kw.

## KRONIKA POLICYJNA

W noworocznym tygodniu (27 grudnia - 2 stycznia) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 69 włamań i kradzieży (w tym aż 22 w noc sylwestrową) i 4 rozboje. W czterech wypadkach drogowych 5 osób odniosło obrażenia. Wybuchło 12 pożarów (w tym 6 w Węgorzewie 27 grudnia - sprawca podpałen został zatrzymany).

### W Suwałkach - stosunkowo spokojnie

W minionym tygodniu odnotowano dwa włamania do mieszkań przy ul. Lityńskiego. Z jednego złodzieje wynieśli sprzęt rtv, biżuterię, alkohol i papierosy (straty - ok. 28 mln zł), z drugiego - złotą biżuterię o wartości ok. 12 mln zł. Okradziono również mieszkanie przy ul. Noniewicza (sprzęt audiowizualny, złota biżuteria i pieniądze - w sumie ok. 35 mln zł) i Reja (ok. 20 mln złotych, biżuteria i inne przedmioty).

Z parkingu przy ul. Nonowiejskiej skradziono poloneza o numerze rejestracyjnym SUU 0895.

Po raz kolejny nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu rolno-spożywczego przy ul. E. Plater. Wynieśli stamtąd artykuły spożywcze, papierosy i słodycze o wartości ok. 50 mln złotych.

### Dewastacja grobów

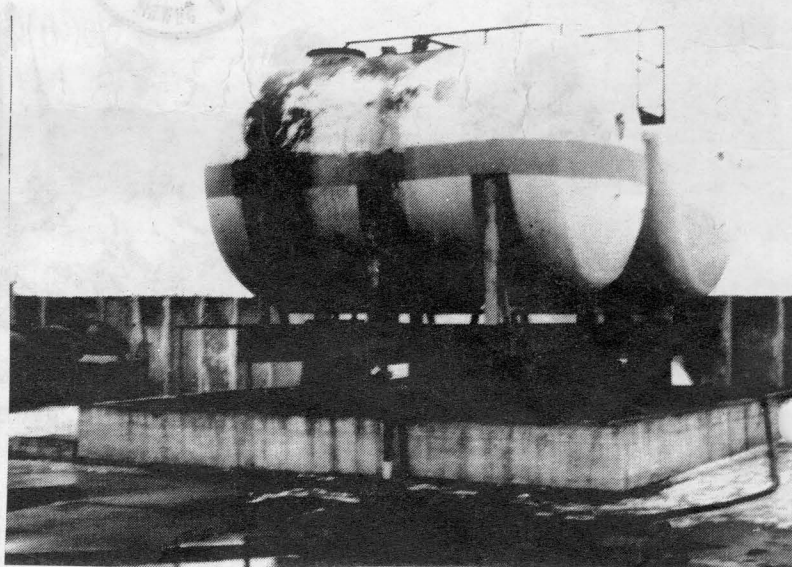
27 grudnia ub.r. stwierdzono zniszczenie dwu grobów na cmentarzu przy ul. Bakalarzewskiej. Nieznani sprawcy pobili płyty nagrobne o wartości ok. 40 milionów złotych.

### Rozbój

30 grudnia ok. 17.15 na ul. Pułaskiego nieznanymi mężczyźni zaatakowali 31-letnią kobietę. Po uderzeniu jej w głowę wyrwał torebkę, w której znajdował się ok. 100 tys. złotych.

### Zagrożenie ekologiczne

30 grudnia na ul. Kościuszki rozbrzmiewały sygnały samochodów straży pożarnej pędzących w kierunku Augustowa. Przyczyną alarmu był wyciek kwasu solnego ze zbiornika na terenie Spółdziel-



Fot. Z. Gałaszewski

ni Mleczarskiej "Sudowia". Jednostka ratowniczo-gaśnicza suwalskiej straży pożarnej pomogła w przepompowaniu ok. 8 ton kwasu do zbiornika rezerwowego. Wykorzystano przy tym ubrania gazo-lugo-kwasoodporne zakupione przez Urząd Miasta. Do skażenia terenu nie doszło.

Natomiast 31 grudnia około południa zauważono wyciek oleju napędowego do Czarnej Hańcy z kanału deszczowego obok Ośrodka Sportu i Rekreacji. Natychmiast założone przez straż pożarną zapory ze słomy oraz zastosowanie preparatu neutralizującego środki ropopochodne powstrzymały rozprzestrzenianie się oleju w dalszym biegu rzeki. Poszukiwanie źródła wycieku nie było jednak proste. W wyniku sprawdzania poszczególnych studzienek na trasie kanału stwierdzono, że najprawdopodobniej olej został wpuszczony obok posesji przy ul. Buczka. Winowajcy dotychczas nie ustalono. Akcja ratownicza zakończyła się późnym wieczorem.

**TYGODNIK SUWAŁSKI** Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 66-76-67 wew. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy. Opracowanie komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewicza 71, tel. 66-69-73. Druk: PHU "GRAF", Suwałki, ul. Pułaskiego 12, tel. 66-95-15. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



# FERALNA TRZYNASTKA?

dokończenie ze str. 1

nr 10 – Piotr Zieliński i dyr. Szkoły Podstawowej nr 7 – Bogusław Makarewicz, którzy gorąco namawiali radnych do przejęcia szkół. Obaj zgodnie twierdzili, że za dwa lata stan techniczny szkolnych budynków będzie katastrofalny. Przejęcie ich dzisiaj uratuje je przed jeszcze większym zniszczeniem. Twierdzili też, że szkoły samorządowe funkcjonowałyby na jakimś przyzwoitym poziomie.

Bulwersujący wręcz przykład

powstawania długów podał dyr. B. Makarewicz twierdząc, że płaci dla PEC za ogrzewanie 220 mln zł miesięcznie, mimo czterokrotnie niższych wskazań licznika!

– Przy dzisiejszych obciążeniach kredytowych miasta i prowadzonych inwestycjach nie widzę możliwości poprawienia sytuacji szkół – twierdził radny Zenon Gościewski. Z głosem tym polemizował radny Grzegorz Kubaszewski twierdząc, że rada już raz podjęła decyzję i nie

należałoby jej zmieniać.

Podczas przerwy obradował Zarząd Miasta. Podjął uchwałę, w której stwierdził, że nie widzi możliwości prowadzenia szkół jednakże na ich potrzeby proponuje w przyszłorocznym budżecie miasta zarezerwować kwotę 4 mld zł.

Radni nie przyjęli propozycji radnego Ryszarda Łapińskiego, aby dokonać reasumpcji głosowania wysokości podatków od nieruchomości i przyjąć stawki

proponowane przez komisje spraw społecznych i gospodarczą. Dałoby to dodatkowy dochód do budżetu miasta w wysokości 7 mld zł, który można byłoby przeznaczyć na utrzymanie szkół.

W tajnym głosowaniu radni zdecydowali o nieprzejmowaniu szkół przez samorząd od 1 stycznia 1994 r. 13 radnych było przeciw zarządzaniu szkołami, 12 – za ich przejęciem.

Ostatecznie podstawówki w Suwałkach będą w dalszym ciągu zarządzane przez Kuratorium Oświaty.

**Ryszard Łapiński**  
Fot. Z. Gałaszewski



W obradach uczestniczyli dyrektorzy suwalskich podstawówek.

## OBRADOWAŁ SEJMIK

### OCENA WOJEWODY

"Ocena pracy administracji rządowej" – tak brzmiał jeden z ważniejszych punktów porządku dziennego sesji Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego 29 grudnia 1993 r. Na początku obrad przewodniczący Jacek Czarnecki na prośbę delegatów musiał rozszyfrować ten enigmatycznie sformułowany punkt. Wyjaśnił, że chodzi tu o urząd pana wojewody. Wątpliwości wynikały stąd, że środki masowego przekazu informowały, iż sesja sejmiku zajmować się będzie oceną kuratora oświaty.

Wojewoda Suwalski Cezary Cieślukowski przedstawił najważniejsze kierunki swojej pracy. Zapewnił o dobrej współpracy z samorządami gmin, szczególnie w kwestii komunalizacji mienia i ochrony środowiska. Poinformował o inwestycjach prowadzonych w województwie, budowie przejść granicznych w Budzisku i Gołdapi, modernizacji przejścia w Ogrodnikach. Jako organowi założycielskiemu przedsiębiorstw udało się wojewodzie uratować przed likwidacją Suwalską Fabrykę Mebli, Chłodnię w Elku, Po-

lam Wilkasy. Nie udało się natomiast uchronić przed upadkiem Zakładów Drobiarskich.

Urząd Wojewódzki dba o o promocję regionu. Przykładem są ubiegłoroczne Targi Przygraniczne, informacja w "Rzeczpospolitej", wystawa w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki na Litwie, w Berlinie itp.

W przyszłorocznym budżecie, który ma być zaledwie o 2,4% większy w porównaniu z 1993 r., na ochronę zdrowia przewidziano 900 mld zł – o 40% więcej niż w roku ubiegłym.

Delegaci praktycznie bez dyskusji, jednogłośnie i oklaskami przyjęli uchwałę, w której "Sejmik Samorządowy pozytywnie ocenia działalność wojewódzkiej administracji rządowej podległej Województwu Suwalskiemu w I półroczu 1993 r. Podkreślając sprawne gospodarowanie budżetem, mimo trudnej sytuacji gospodarczej, dobrą współpracę z samorządami, kontakty z sąsiadującymi państwami".

### OCENA KURATORA NA PÓŹNIEJ

O wiele większe emocje wywołała, przedstawiona w wol-

nych wnioskach, podjęta niedawno uchwała prezydium sejmiku uznająca za niemożliwą dalszą współpracę z obecnym kuratorem oświaty Jarosławem Zielińskim. Delegaci stwierdzili, że uchwała jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z ustawą samorządową. Potwierdził to... jeden z członków prezydium, będący jednocześnie radcą prawnym.

W wyniku dyskusji i polemik postanowiono ocenić pracę kuratora po zebraniu opinii z gmin. Odbędzie się to podczas sesji plenarnej sejmiku.

Równocześnie delegaci zaproponowali, aby z dniem 31 grudnia odwołać ze stanowiska pełnomocnika ds. przejmowania szkół podstawowych przez gminy, członka prezydium – Andrzeja Zdanowskiego, osobę, od której rozpoczął się konflikt.

★ ★ ★

Podjęto również uchwałę ustalającą wysokość składki samorządów na rzecz sejmiku. Wynosić ona będzie, tak jak i w roku 1993, 4100 zł od każdego mieszkańca gminy.

Ryszard Łapiński

## KONKURS

Architekt Wojewódzki w Białej Podlaskiej ogłasza ogólnopolski otwarty konkurs architektoniczny pod nazwą: "Modelowy zespół skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej realizowanej na Podlasiu"

Termin składania prac upływa 1.04.1994 r.

Warunki konkursu udostępnia do powielenia na koszt zainteresowanego Główny Architekt Województwa Suwalskiego, Urząd Wojewódzki w Suwałkach, ul. Noniewicza 10, tel. 66-48-16.



Od lat badania wykazują katastrofalny stan zdrowia społeczeństwa polskiego. Przodujemy w Europie pod względem ilości zgonów spowodowanych chorobami układu krążenia i nowotworowymi. Jesteśmy słabi, często otyli, niepełnosprawni, żyjemy "na pół gwizdka". Dlatego niedawno odbył się Kongres Promocji Zdrowia, na którym ogłoszono Narodowy Program Zdrowia. Propozycje działań w nim zawartych zmierzają do ograniczenia ilości przedwczesnych zgonów, chorób i niepełnosprawności. Podstawą ma być dostarczenie motywacji do dbałości o zdrowie tak, aby człowiek mógł dokonywać świadomego wyboru trybu życia, produktów i usług sprzyjających zdrowiu. Ostrzeżenie przed tym, co zdrowiu nie sprzyja lub jest szkodliwe.

Musimy uświadomić sobie, że zdrowie to nie tylko brak choroby, dolegliwości fizycznych, odczuwania bólu, zmęczenia. Zdrowy człowiek, w bardzo szerokim pojęciu, to człowiek posiadający użyteczną wiedzę, sprawający użyteczną psychicznie, harmonijnie zbudowany, aktywny ruchowo, umiejący dbać o te walory swojego ustroju. Także czysty moralnie, godny, żyjący zgodnie ze swoim otoczeniem, życzliwy, wrażliwy na piękno przyrody, dbający o nią oraz czynnie uczestniczący w różnych formach kultury. Posiadający odpowiedni zasób wiedzy i umiejętności niezbędnych w codziennym życiu.

Zdrowie ma zatem trzy wymiary: fizyczny, psychiczny i społeczny. Fizyczny oznacza sprawność ciała, psychiczny – spokój ducha, społeczny – moralność i życzliwość, otwarcie na drugiego człowieka.

By odczuć wartość zdrowia, trzeba od czasu do czasu przeżyć przykrości choroby, cierpienie, niepokój, a nawet zagrożenie życia.

Kluczem do zdrowia jest osobisty wybór człowieka, bowiem liczne badania wykazują, że zależy ono tylko w 20% od uwarunkowań genetycznych i aż w 80% od zachowań i wyborów dokonywanych przez całe życie.

Aby zdrowym być, należy przestrzegać zasad, nazwanych przez znanego promotora zdrowia, Z. Cendrowskiego, DEKALOGIEM ZDROWIA:

1. WIEDZA O SAMYM SOBIE – oznacza konieczność rozumienia podstawowych zasad funkcjonowania ciała w takim stopniu, aby człowiek umiał ocenić stan swojego organizmu, prawidłowo interpretował różne dolegliwości i co najważniejsze, aby posługując się tą wiedzą umiał uprawiać strategię zdrowego stylu życia, nie

dopuszczał do zachorowań, wspomagał zdrowie.

2. UTRZYMYWANIE SIĘ OBRONNYCH ORGANIZMU W STAŁEJ GOTOWOŚCI – opiera się na wiedzy o funkcjach ciała i jego poszczególnych układów i narządów oraz na utrzymywaniu bariery odpornościowej na wysokim poziomie:

– niedopuszczaniu do takich zachowań, które tę barierę osłabiają (lekomania, narkotyki, nadużywanie alkoholu, palenie papierosów, brak ruchu itp.),

– realizowanie takich zachowań, które wzmacniają siły obronne organizmu (właściwe odżywianie, hartowanie ciała, brak stresów, odpowiednia do wieku aktywność fizyczna),

– umiejętne postępowanie podczas chorób i dolegliwości, by nie dopuścić do niekorzystnych ich następstw, pomóc siłom organizmu w zwalczaniu choroby,

– pogłębianie umiejętności wykorzystania naszych sił psychicznych do umacniania zdrowia i długiego jego podtrzymywania.

3. NIENADUŻYWANIE LEKÓW – do ich nadużywania przyczyniają się zarówno lekarze, jak i chorzy. Pierwsi – często z pośpiechu (stara się być dobrymi, szybko usuwać dolegliwości), drudzy – wywierają presję na lekarza, bez zastanowienia i wyobraźni przyjmują zapisane leki, często bardzo toksyczne. W większości wypadków różne dolegliwości organizm jest w stanie zwalczyć sam, bez pomocy chemicznych leków. Niektóre objawy chorobowe chociaż są przykre dla człowieka, świadczą o walce organizmu z chorobą, o jego dobrej kondycji.

Tymczasem pochopnie przyjęty lek, w chwili gdy organizm podjął walkę z chorobą, dezorganizuje ją, nie pozwala siłom wewnętrznym na wykonanie zadania, do którego są powołane. Ta procedura wielokrotnie powtarzana powoduje, że organizm staje się bezbronny wobec kolejnych ataków różnych chorób.

pisano wiele ksiąg, opracowano tysiące diet i norm. Spośród ogromu zaleceń można wybrać te, które zadecydują o prawidłowości odżywiania. Oto one:

– przestrzeganie prawa bilansu energetycznego (spożywaj tylko tyle, ile twój organizm zużywa),

– wyeliminowanie z diety

# SZLACHETNE



## 4. UTRZYMYWANIE WSZECHSTRONNEJ AKTYWNOŚCI FIZYCZNEJ.

Współczesny człowiek daleko odszedł od natury, która wymaga od każdej istoty zachowania pełnej gotowości, nieustannej walki o byt, demonstrowania siły, szybkości i wytrzymałości. Prawami natury zachwiała cywilizacja, ale genetyczne potrzeby człowieka są wciąż te same, wciąż musi on tworzyć sytuacje, w których mógłby sygnali natury odbierać, respektować i na nie odpowiednio reagować. Najbardziej naturalną płaszczyzną takich reakcji jest aktywność fizyczna, ruch dozowany według indywidualnych potrzeb. Może tu być zastosowana formuła ruchu 3 x 30 x 130. Oznacza to, że każdy człowiek, a szczególnie nie pracujący fizycznie, powinien ćwiczyć 3 razy w tygodniu przez 30 minut i tak intensywnie, by jego tętno wynosiło 130. Najkorzystniejsze formy ruchu to bieg, intensywny marsz, jazda na rowerze, pływanie.

## 5. PRAWIDŁOWE ODŻYWIENIE SIĘ. O żywieniu na

tłuszczów zwierzęcych i zastąpienie ich roślinnymi,

– wyeliminowanie lub zmniejszenie spożycia produktów wysoko przetworzonych, zwanych "białymi truciznami", jak cukier, sól, mąka biała,

– spożywanie dużej ilości warzyw i owoców (zmierzanie do wegetarianizmu),

– ograniczenie potraw o wysokiej zawartości cholesterolu.

6. HARTOWANIE SIĘ. Jest to zasada szczególnie silnie związana z zasadą drugą (o utrzymywaniu w gotowości sił odpornościowych) i stanowiąca jej rozwinięcie. Chodzi tu o świadome, planowe poddawanie swego ciała i psychiki różnego rodzaju bodźcom. Należy nie tylko bronić organizmu, ale przede wszystkim wzmacniać jego pozytywny potencjał.

7. ROZWIJANIE UMIEJĘTNOŚCI WALKI ZE STRESEM. Stres to zespół zmian powstałych w organizmie pod wpływem różnych szkodliwych bodźców. Częste ich powtarzanie się prowadzi do



niebezpiecznych zjawisk fizjologicznych i w konsekwencji do chorób, szczególnie układu krążenia. Mechanizm powstawania stresu polega na nagromadzeniu w organizmie energii, która nie rozładowana w porę spożytkowana jest przeciwko niemu. Najprostszymi metodami jej rozładowania są różne formy aktywności fi-

zycznej: spacer, bieg, marsz, praca na działce, kolarstwo, ćwiczenia relaksujące. Ma to na celu rozluźnienie napięcia, uzyskanie równowagi psychicznej, uspokojenie reakcji fizjologicznych.

8. WYELIMINOWANIE NAŁOGÓW. Chodzi tu przede wszystkim o nikotynizm,

alkoholizm, lekomanię, a także te nałogi, które obniżają poziom zdrowia – lenistwo, obżarstwo, telemania (oglądanie telewizji "jak leci").

9. BYĆ ŻYCZLIWYM DLA DRUGIEGO CZŁOWIEKA. Jednym z wymiarów zdrowia jest zdrowie społeczne. Zdrowym społecznie jest ten, kto

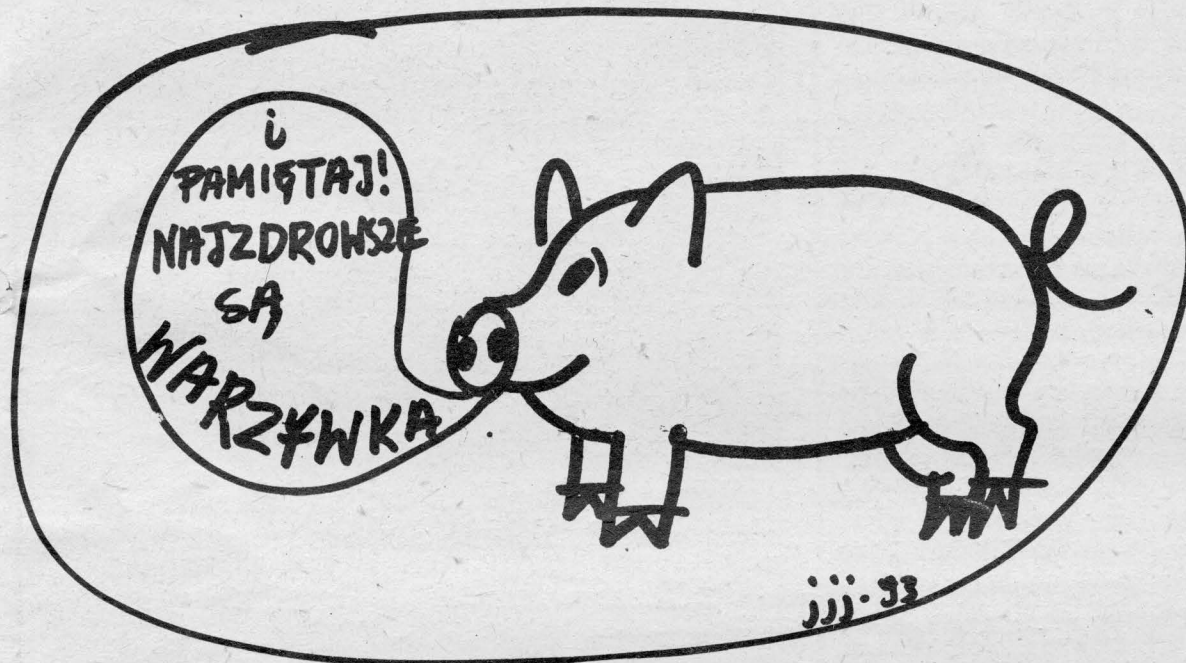
czyni dobro, jest życzliwy dla innych, zna wartość tolerancji, kompromisu, godności, moralności, etyki. Jednocześnie jest asertywnym, czyli ma poczucie własnej wartości, jest pewny siebie, umie powiedzieć "nie", gdy narusza się jego dobro, jest ustabilizowany, budzi zaufanie, można na nim polegać.

10. ZACHOWANIE POSTAWY COPINGOWEJ (dawania sobie rady). Jest jakby podsumowaniem wszystkich poprzednio wymienionych zasad. Ludziom, którzy demonstrują optymistyczną postawę, łatwiej żyć niż tym, którzy bardzo często nie mając ważnych powodów narzekają, rozciągają wokół siebie ciężką atmosferę cierpiętniczą. Taka "martyrologiczna" postawa powoduje utratę przyjaciół. Hasłem zasady copingowej jest "do przodu żyj!", uwierz w siebie, zaakceptuj innych.

Człowiek, jeśli chce życie przeżyć najefektywniej, musi nauczyć się żyć zdrowo. W swoim własnym interesie musi umieć podejmować decyzje służące zdrowiu.

SA-MA

# ZDROWIE...



dokończenie ze str. 1

ład na wszelkie używki i przy pomocy rekwizytu (ogromnej atrapy papierosa) unaoczniał zebranym, jaką ilość trucizn wchłania przeciętny palacz w ciągu roku. Zaprezentował też krótko kilka idei, głoszonych w trakcie prowadzonych przez niego (ponoć 90% skuteczności) kursów odzwyczajania od palenia.

Największym jednak zainteresowaniem cieszyły się wypowiedzi członków Klubu Abstynentów oraz przedstawicieli Monaru, którym uczniowie z różnych szkół, zgromadzeni na tym spotkaniu, zadawali mnóstwo pytań. Niektóre z nich były tak dociekliwe, że aż nietaktowne, ale wskazywały na obecność i powszechność problemu uzależnień, zwłaszcza alkoholowych, w wielu rodzinach, w otoczeniu.

Zaprezentowany w trakcie spotkania film poświęcony kwestii psychicznego współuzależnienia rodzin alkoholików nie wzbudził nazbyt żywej dyskusji. Najwięcej mieli tu znów do powiedzenia ludzie znający ten problem z autopsji. A dzieci

najwyraźniej już były zmęczone porcją informacji, z którymi zetknęły się tego dnia. Spotkanie było dobrze zorganizowane, wszyscy uczestnicy (ponad sto osób) zostali zaproszeni na obiad w szkolnej stołówce. A dialogi zakończyło rozstrzygnięcie plastycznego i literackiego konkursu na temat środków odurzających i ich wpływu na

manii wśród młodzieży oraz problemów człowieka uzależnionego od alkoholu. Całość wzbogacono krótką inscenizacją zatytułowaną "Rzeźba alkoholowa", mającą na celu unaocznienie niemożności i uwikłanie alkoholika, który nie tylko nie umie sobie radzić, ale nie pozwalała też innym na udzielenie mu pomocy.

## PROMOCJA ZDROWIA

życie ludzkie.

21 grudnia natomiast w sali UW odbyło się kolejne spotkanie poświęcone promowaniu zdrowia wśród uczniów szkół ponadpodstawowych. Organizatorem tego zdarzenia była Anna Gawryluk, dyr. Studium Medycznego w Suwałkach.

Spotkanie, prowadzone zasadniczo przez młodzież, było w dużej mierze wypełnione referatami przygotowanymi przez studentów, zobrazowanymi rodzajem montażu literackiego. Poruszone kwestie dotyczyły wpływu uzależnień na funkcjonowanie organizmu, przyczyn narko-

Następnie na estradę poproszono gości, wśród których byli m.in. ks. Łuba, przedstawiciel Policji, terapeuci i dyrektorzy ośrodków dla uzależnionych, a także członek Klubu Abstynentów.

Dyskusję prowadziła dyr. Gawryluk wraz ze swoimi studentami. I znowu dyskusja nie była zanadto ożywiona, choć padało dość dużo pytań ze strony licznie zgromadzonej publiczności. Młodzież zakwestionowała sens tego typu działalności propagującej zdrowie i pytała o konkretne sposoby udzielania pomocy, zwłaszcza uzależnionym dzie-

ciom, których podobno w Suwałkach jest już ogromna ilość. W opiniach terapeutów odpowiadających na to pytanie panowała rozbieżność co do skuteczności tego rodzaju akcji propagujących wiedzę na temat uzależnień.

Istotny wydaje się fakt postregania tego problemu przez młodych ludzi, którzy najwyraźniej stykają się z małymi "wączaczami" o wiele częściej niż dorośli. I co ważniejsze, zastanawiają się, jak pomóc młodszemu kolegom "z podwórka".

To spotkanie, jak i omówione poprzednio, było również interesujące i chociaż zakres poruszanej problematyki się pokrywał, to forma prezentacji była różna.

Najważniejsze jednak, że takie spotkania zaczęto w naszym mieście organizować. Jeśli nawet nie pomogą już uzależnionym, może zdołają uchronić przed nałogiem kogokolwiek z tych młodych ludzi, którzy jeszcze o jego katastrofalnej sile niszczenia ani o trudzie przetrwania go nic nie wiedzą.

Jolanta Hinc-Mackiewicz



W dość oryginalny sposób obdarowany został trener suwalskich Wigier, Henryk Śliwiński. Otrzymał on od jednego z kibiców klubu pięć tomów stuartowskich notatników o formacie A-4, do których skrupulatnie wklejone są wycinki z "Gazety Współczesnej", dotyczące występów tej drużyny w rozgrywkach ligi okręgowej, III ligi, ligi międzywojewódzkiej, począwszy od 1976 r., a także pojedyncze egzemplarze "Gazety Białostockiej" jeszcze z 1970 i 1971 r., gdzie zamieszczono informacje o sukcesach piłkarzy Wigier.

Z lektury tej wynika przede wszystkim, że miały kiedyś Wi-

grywkach o Puchar Polski. Informują o zwycięskich walkach z II-ligowymi zespołami Gwardii Warszawa i Górnika Wałbrzych, o dramatycznym spotkaniu z warszawską Legią, która mimo że występowała w najlepszym składzie z reprezentantami Polski, Kusto, Adamczykiem i Sobieskim, dopiero w 120. minucie gry zdobyła zwycięską bramkę. Mecz ten oglądało 8 tys. widzów. Warto przypomnieć, że wówczas Suwałki liczyły trochę ponad 20 tys. mieszkańców.

Relacje z lat 1980 - 1982 nie podają już liczby widzów, chociaż są bardzo szczegółowe. Dopiero od 1983 r. jest ona ponow-

## DUSZA KIBICA

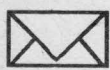
gry prawdziwych kibiców. W 1976 roku na ich mecze przychodziło przeciętnie 2 tys. widzów. I to nawet wówczas, gdy przeciwnikiem suwalczan była... Pomorzanka Sejny. Dziś nawet mecz I ligi nie potrafi zgromadzić takiej liczby kibiców. Prawdziwym wydarzeniem były kiedyś pojedynki derbowe Wigry - Mazur Ełk, które oglądało 5 tys. widzów (!), w tym tysiąc z Ełku. Podobna ilość suwalczan wyjeżdżała do Sokółki, Łomży czy Białegostoku, aby kibicować swoim pupilom.

Zawierają też te kroniki relacje prasowe z największych, jak dotąd, sukcesów Wigier w roz-

nie odnotowywana. Niestety, liczba ta jest coraz mniejsza.

Nie ma już dziś takich kibiców, chociaż Wigry reprezentują zapewne poziom nie gorszy niż przed laty. Na ich mecze przychodzi jednak ledwie garstka najwierniejszych miłośników piłki nożnej. Większość z nich to "dinozaury" sprzed dwudziestu lat. Młodych coraz trudniej na stadionie usłyszczyć. Nikt już nie zbiera wycinków prasowych, może poza samymi sportowcami. Najwierniejsi wierzą jednak, że powrócą czasy, gdy stadion Wigier będzie znów pełen.

(rt)



Listy



Listy



Pragnę serdecznie podziękować za zamieszczenie w Państwa gazecie obszernego sprawozdania z inauguracji roku akademickiego w naszej Szkole.

Jesteśmy świadomi tego, że tak inicjatywę powołania Szkoły, jak i jej wzrost i rozwój otaczacie Państwo swoją dobrocią.

W dzisiejszym liście chciałbym zwrócić uwagę Państwa na wręcz skandaliczne warunki, w jakich przyszło korzystać z noclegów w wynajętych dla naszych Profesorów pokojach hotelu "Hańcza" w Suwałkach.

Jeden z nich nie mógł spać do godz. pierwszej w nocy, bo w pokoju obok odbywała się schadzka żadnych przygód "panienek" i ich adoratorów. Drugiemu z kolei profesorowi, mimo zwrócenia uwagi, że pokój nie jest ogrzewany, nie usunięto awarii. I następną noc musiał spędzić w zimnym pokoju.

Jeśli się zważy, że profesorowie nasi przyjeżdżają do Suwałk m.in. z Lublina, a podróż trwa ponad dziesięć godzin, i następnego dnia muszą prowadzić zajęcia w wymiarze sześciu lub ośmiu godzin, to brak zapewnienia ze strony dyrekcji hotelu warunków spokojnego i wygodnego odpoczynku - przy tak wysokich cenach za pokój - zakrawa na skandal.

Łączę wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia

dr Marek Marczewski

Rektor

Wyższej Szkoły Służby Społecznej  
w Suwałkach

## WĘDRÓWKI PÓŁNOCY



Fot. W. Arasimowicz

Już po raz 25. spotkają się entuzjaści białego szaleństwa na trasach ogólnopolskiego rajdu narciarskiego "Wędrówki Północy". Impreza ta od lat ma swoich wiernych uczestników. Mimo że ostatnie zimy poskapały Suwalszczyznę śniegu, a narciarze przemierzali trasy rajdu pieszo, nikt nie stracił wiary, że w następnym roku aura dopisze i nareszcie sypnie śniegiem.

W czasie najbliższych ferii zimowych (5-12.02.1994 r.) suwalski oddział PTTK zaprasza narciarzy z całej Polski na sześć tras o różnej skali trudności. W rajdzie uczestniczyć mogą drużyny szkolne (z opiekunem) i turyści indywidualni. Noclegi zaplanowano w szkołach. Należy zabrać ze sobą materac i śpiwór. Wpisowe - od 40 do 100 tys. złotych - zależy od długości trasy i przeznaczone będzie na opłacenie przewodnika, noclegu, dyplomu i pamiątkę rajdową.

"Wędrówki Północy" to ciekawa propozycja na ferie. Wymaga sprawności i samodzielności, daje możliwość przeżycia prawdziwej przygody. Oby tylko spadł śnieg. Wówczas uczestnicy przekonają się, że Suwalszczyzna to nie tylko jeziora, że ten region w zimowej szacie jest równie piękny i atrakcyjny jak latem.

Szczegółowych informacji na temat rajdu udziela Oddział PTTK Suwałki, ul. Kościuszki 37, tel. 66-59-61 lub 66-79-47.

(aw)

## UWAGA KIBICE!

9 stycznia (niedziela) w Szkole Podstawowej nr 10 o godz. 11.00 rozpocznie się turniej tenisa stołowego, w którym wezmą udział dziewczęta i chłopcy urodzeni w 1982 roku i młodsi, reprezentanci Augustowa, Ełku, Giżycka, Olecka, Pisz, Sejny, Gołdapi i Suwałk.

Wyłoni on reprezentację naszego okręgu (dwie dziewczynki i dwaj chłopcy), która pojedzie na I Olimpiadę Dziecięcą w Tenisie Stołowym. Odbędzie się ona w dniach 1-7.02.1994 w Jastrzębiu Zdroju. Zawodnicy walczyć będą o Puchar Prezydenta RP.

(aw)



Fundacja "Pogranicze" zorganizowała w listopadzie po raz kolejny w swym Ośrodku "Pogranicze – sztuk, kultur, narodów" w Sejnach cykl imprez pod hasłem "Spotkanie innego, czyli o cnocie tolerancji".

Kilkanaście osób, którym wyjazd do Sejn zorganizował STA, miało możliwość obejrzyć przedstawienie "Krwawe gody" według Federica Garcii Lorki. Od-

czali synagogę z mieszanymi uczuciami, gdyż z jednej strony można było w spektaklu dostrzec wiele ciekawych elementów, ale z drugiej – całość sprawiała wrażenie niejednorodnej, jakby reżyser nie mógł się zdecydować na wybór konwencji przedstawienia.

Mógł podobać się wystylizowany ruch pojawiający się w kilku scenach, np. udziwniony

tów (!), odzwierciedlająca już w prologu konflikt między dwoma rywalami.

Z tymi elementami wyraźnie kontrastuje sposób gry aktorów – dziś już tak archaiczny, że aż dziwaczny – skierowany na publiczność, a jeśli już na partnera – to przesadnie teatralny, nieautentyczny. Zwraçały uwagę piękne kostiumy przygotowane z wyraźną dbałością o

ką hiszpańską, stylizacje, o których już była mowa, oraz pewne elementy symboliczne, np. weselny stół przykryty jak katafalk czarną materią, zapowiadająca zbliżającą się tragedię i śmierć bohaterów, czy alegoryczne postacie tańczących derwiszów, sugerujące wypełnianie się losu – wszystko to mogło wydać się interesujące. Pojawiło się jednak dużo błędów związanych z dramaturgią spektaklu, zbyt długiego i chwilami nużącego. A co najważniejsze – całości zabrakło jednorodności stylistycznej. Mimo wszystko nie można jednak żałować spotkania z autentycznym cygańskim teatrem prezentującym jedno z najlepszych dzieł klasycznej literatury europejskiej w pięknej synagodze w mroźny niedzielny wieczór 21 listopada. Jedyna smutna refleksja, która się nasuwa, dotyczy całkowitego braku zainteresowania występem romskiego teatru "Pralipe" ze strony współrodaków zespołu, którzy chyba na Suwalszczyźnie nie mają nadmiaru okazji oglądania widowisk prezentowanych w ich rodzimym języku.

Jolanta Hinc-Mackiewicz

## CYGAŃSKI TEATR W SEJNEŃSKIEJ SYNAGODZIE

było się ono w sejneńskiej Białej Synagodze, a zaprezentował je cygański teatr "Pralipe" ("Pobratymstwo"), którego członkowie, pochodzący z Macedonii, od dwóch lat są emigrantami w Niemczech.

W zrozumieniu sztuki wydatnie pomogło wprowadzenie dokonane przez animatora "Pogranicza", zarysowujące ogólnie konflikt rozgrywający się między dwiema andaluzyjskimi rodzinami i wyrosły na tym tle dramat dziewczyny i dwóch kochających ją rywali, pochodzących z wrogich rodów.

Właściwie widzowie opusz-

taniec ojca panny młodej podczas dialogu z matką narzeczonego, (która, notabene, nie rejestruje tego dziwaczego zachowania rozmówcy). Wydaje się, jakby ruch kreowany był pulsującym rytmem muzyki, która steruje groteskową nieco postacią. Przypomina to jakiś dance macabre, trwający jedynie wówczas, gdy gra muzyka, gdy ta cichnie – postacie poruszają się naturalnie.

Do tej samej konwencji należą niewątpliwie szerokie zastosowanie ciszy, gestu czasem zatrzymanego czy np. pozorowana walka żywych kogu-

tożsamość motywu pojawiającego się na ubiorze matki i syna.

Imponujące dekoracje przywiezione przez zespół robiły wrażenie i tworzyły niewątpliwie klimat korespondujący z Hiszpanią, lecz w rezultacie powodowały uczucie przesytu zbyt częstymi zmianami, których z pewnością można by uniknąć, dokonując skrótów w tekście, nieco przydługim dla widza nie rozumiejącego języka cygańskiego.

Operowanie na przemian światłem i czernią, dość prostymi mimo wszystko elementami scenograficznymi, piękną muzy-

Czy nadzwyczajna pamięć jest dowodem równie nadzwyczajnej inteligencji? Czy ludzie wybitni mają dobrą pamięć? Odpowiedź na te pytania nie jest jednoznaczna. Wielu sławnych uczonych było "żywymi komputerami". Do wybitnych umysłów, obdarzonych ponadto dobrą pamięcią, należeli m.in. Ampere, Tesla i Gauss. Wspaniałą pamięć miał – że sięgniemy głębiej w dzieje – Seneka. Katon pamiętał – jak zaświadcza mu współcześni – każdą mowę, jaką kiedykolwiek wygłosił, co do słowa! Polityk Leon Gambetta potrafił w każdej chwili podać dalszy ciąg zacytowanego fragmentu z dzieł Wiktora Hugo. W szwajcarskim ośrodku badań nuklearnych pracuje genialny matematyk Willem Klein, który ma za zadanie... kontrolowanie komputerów. Z 220-cyfrowej liczby Klein wyciąga pierwiastek 37. stopnia w pamięci w bardzo krótkim czasie. Nawet maszyny nie mogą go prześcignąć.

Ośmiolatek z Vermont, Zerah Colburn, nie znał podstaw matematyki, gdy po raz pierwszy zaczął podawać bez na-

mysłu wyniki skomplikowanych działań. Brał udział w wielu eksperymentach naukowych. Bez zastanowienia wyciągał pierwiastki trzeciego stopnia z 9-cyfrowej liczby. Japonka Osake wyciągała pierwiastki z 17-cyfrowej liczby w ułamku sekundy. Trzech sekund na

**Mnożą w pamięci miliardy...**

## LUDZIE KOMPUTERY

podsumowanie miliardowych kolumn liczb potrzebował adwokata z amerykańskiego Knoxville, Charles Cansler. Porzucił nawet praktykę i jeździł z pokazami swych cudownych umiejętności, zarabiając krocie.

W latach 70. w wielu ośrodkach organizowano specyficzne zawody. Do rywalizacji stawał człowiek i maszyna. Wykładowca matematyki Szeluskin z Ukrainy pokonał maszynę liczącą "Mir", a Francuz D'Agbert prześcignął maszynę, która potrafiła w sekundę wykonać około miliona działań.

Wśród ludzi obdarzonych taką genialną pamięcią matematyczną jest wielu Hindusów. Są i ludzie, którzy pamiętają słowo pisane. Lord Macannay pamiętał wszystko, co tylko przeczytał – bardzo wygodna właściwość dla historyka, a tym właśnie zajęciem parzył się lord. Po-

dobne uzdolnienia miał wileński rabin Elias, który zapamiętywał każdą stroniczkę raz przeczytanej książki. Swego czasu pomocą dla dziennikarzy – sprawozdawców parlamentarnych w Wielkiej Brytanii był dziennikarz Woodfull. Otóż zabroniono wtedy zapisywania mów wygłaszanych w parlamencie. Woodfull siadał i słuchał. Później potrafił odtworzyć przebieg debaty i smakowitych kłótni słowo w słowo.

Pozazdrościć? Rabin Elias uważał swój dar raczej za przekleństwo niż wyróżnienie. Co

dziwne, statystyki zachodnie podają, że właściciele genialnej pamięci częściej niż inni potrafią targnąć się na swoje życie. Jeśli nie mamy genialnej pamięci, jeśli nasze dziecko nie może zapamiętać wierszyka – czy powinniśmy się martwić? Cóż, pamięć można ćwiczyć i każdy nauczyciel powinien tu udzielić rodzicom dobrych rad. Często się zdarza, że genialne "żywe maszyny" nie cieszą się błyskotliwą ani nawet dużą inteligencją. Również wielu uczonych, uczonych znakomitych, miało i ma z pamięcią kłopoty. Oto Edison, wynalazca żarówki, został wyrzucony ze szkoły, bo nie robił należytych postępów. Genialny Einstein dostawał dwóje z matematyki, gdy chodził do szkoły. Po wyemigracji do USA próbował nauczyć się angielskiego, ale mu się to nie udało. Natomiast bez przeszkód wypracował teorię względności.

Jeśli musisz wciąż uciekać się do notatek – nie martw się. Lepiej przecież zostać Einsteinem niż żywym komputerem...

Stella Sawajner



# ZABIŁEM SYNA

*"Sąd Wojewódzki po rozpoznaniu sprawy Jerzego Woźniaka o to, że: dnia 20 września, działając pod wpływem silnego wzburzenia wywołanego agresywnym zachowaniem się syna Wojciecha, w zamiarze pozbawienia życia, uderzył go dwukrotnie siekierą w głowę, powodując ranę tłuczoną w okolicy ciemieniowo-skroniowej lewej z wgnieceniem i złamaniem kości czaszki, połączoną z uszkodzeniem opony twardej i mózgu oraz ranę ciętą okolicy zausznej lewej, drążącą do kości, jednakże zamierzonego skutku nie osiągnął, gdyż w wyniku natychmiastowej pomocy lekarskiej udało się go utrzymać przy życiu... (...)*

orzeka

*oskarżonego Jerzego Woźniaka uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu".*

Życiorys Jerzego Woźniaka świadczy o umiejętności wyboru tych wartości, które życiu nadają jego ludzki sens. W czasie okupacji był aresztowany przez gestapo i pobity do utraty przytomności. Uwolniony z więzienia przez partyzantów pozostał w partyzantce do czasów wyzwolenia. Po wojnie został kierowcą.

Jego nerwowość nie była nigdy napastliwa, grubiańska. Miał jedynie do żony pretensje o starszego syna, Wojtkę. Była dla niego zbyt pobłażliwa, miękka. Urodził się pierwszy. Widziała w nim ósmy cud świata. Z drugim synem, Tadeuszem, nie mieli kłopotu. A z tym pierwotnym tak naprawdę zaczęło się źle dziać już w podstawówce, w klasie piątej. Miał wtedy 11 lat.

Teresa tała przed mężem wszystko, co można było złego o Wojtku ukryć. Wstyd na wywiadówkach, doniesienia w dzienniczku, natychmiastowe wezwania do wychowawcy. Nie wszystko jednak potrafiła zasłonić przed ojcowską dociekliwością. Coraz częściej były "wpadki", o coraz większej ilości przewinień synowskich donosili mu ludzie. Tłumaczył, prosił, wreszcie dawał w skórę. Nie pomagało. Chłopiec zaczął

uciekać z domu. Schronienie dawali mu koledzy. Lgnął zawsze do najgorszych. Imponowali mu tym, że nikogo nie słuchali, a on imponował im swoimi zdolnościami, pomysłami. Wśród dobrych uczniów nie mógł się wybić inteligencją – musiałby wykazać się pracą.

chłopaka oczami świecić. Per swazje kuratora też nie skutkowały. Zaczęły się sypać kary za zakłócanie porządku publicznego.

Aż przyszedł ów krytyczny dzień.

"Dnia 20 września syn oskarżonego, Wojciech Woźniak, w



Wśród tych mógł się wybić bez pracy.

Chłopak wyrósł jak dąb, tylko z wad nie udało mu się wyrosnąć. Na domiar złego zaczął pić. Ojciec zażądał kategorycznie pójszcia do pracy. Poszedł. Nigdzie nie pracował dłużej niż kilka tygodni. Albo sam przestał chodzić, albo zakład go wyrzucał i historia zaczynała się od nowa: "pozostawał na utrzymaniu rodziców". Ojciec postanowił dać mu jeszcze jedną szansę: kurs samochodowy.

Wojtek poszedł na kurs. Woźniak pilnował syna, przepytawał z przepisów ruchu drogowego, pokazywał każdą część w wozie, uczył jeździć. Radość była wielka, kiedy Wojtek zdał egzamin i otrzymał prawo jazdy. Rozsmakowany jednak w nieróbstwie, w wałęsaniu się z takimi jak on "urodzonymi w niedzielę", przychodził coraz częściej pijany i był coraz bardziej wulgarny. Po pijanemu stawał się zaczepny, wywoływał awantury i bijatyki. Doszło aż do rozprawy sądowej, na której przydzielono Wojtkowi kuratora. Krew zalewała starego Woźniaka ze wstydu, że musi za

godzinach porannych wyszedł z domu, a po pewnym czasie powrócił w stanie nietrzeźwym i zażądał od matki pieniędzy na wódkę. Gdy spotkał się z odmową, zaczął pod adresem matki, a żony oskarżonego używać wulgarnych słów i podszedł do szafy chcąc zabrać koszulę i inne rzeczy celem sprzedaży na

wódkę. W tym czasie leżący w piżamie na tapczanie oskarżony, Jerzy Woźniak, zwrócił się do syna: "co ty robisz, chcesz sprzedać ostatnie rzeczy na wódkę?". Na te słowa syn Wojciech odniósł się do ojca wulgarnymi słowami i szarpiąc się z matką, która trzymała koszulę nie chcąc jej oddać synowi, drugą ręką chwycił nóż. Oskarżony, w stanie silnego zdenerwowania, wstał z tapczanu, włożył garnitur i wyszedł z pokoju na poddasze. Za nim wyszedł syn Wojciech z nożem w ręku. Wówczas oskarżony, widząc zbliżającego się syna, stracił panowanie nad sobą, chwycił stojącą opodal siekierę i uderzył nią syna w głowę. Gdy syn upadł na podłogę, oskarżony wybiegł z domu, siekierę rzucił do studni na podwórku i bezpośrednio udał się do komendy policji, gdzie zgłosił, że prawdopodobnie zabił syna Wojciecha".

Tyle wyczytać można z opisu owego dnia w uzasadnieniu wyroku.

Poszkodowany wyszedł ze szpitala ze szramą na skroni. Nie pozbędzie się jej do śmierci. W szpitalu dużo się myśli, porównuje. Cierpienie pogłębia wiedzę o nas samych, pomaga zrozumieć innych. Może to spowodowało, że Wojtek prosił o spotkanie z ojcem. Popatrzyli przez chwilę na siebie w milczeniu. Woźniak wyciągnął rękę. Delikatnie, wierzchem palców dotknął szramy na skroni Wojtkę.

Po ogłoszeniu wyroku ojciec z synem wyszli razem z gmachu sądu. Co będzie dalej?

(mł)

## ZATRWAŻAJĄCA STATYSTYKA

Podczas ostatniej sesji sejmiku delegatka z Gołdapi, p. Rataśiewicz, zapytała o ilość włamań dokonanych w 1993 roku. Komendant Wojewódzki Policji poinformował, że najwięcej tego rodzaju przestępstw popełniono w Suwałkach – 397. Wykrywalność jest jednak odwrotnie proporcjonalna do ilości. W Suwałkach jest ona najniższa i wynosi zaledwie 19%. W Augustowie natomiast dokonano 85 włamań, z których wykryto 49%, w Gołdapi – 41, a wykryto 52,4%.

Za przyczynę takiego stanu rzeczy komendant uznał redukcję wskutek ograniczeń budżetowych 80 policyjnych etatów. Liczbę policjantów określa bowiem ustawa budżetowa przyjęta przez parlament.

Również w przyszłym roku nie zanoszą się na to, by wydatki na policję zostały zwiększone.

Wypowiedzi komendanta z uwagą przysłuchiwali się senatorowie z województwa suwalskiego – Tomasz Romańczuk i Wacław Strażewicz.

(rł)



# Zarząd Budynków Mieszkalnych

w Suwałkach, ul. Noniewicza 3,

## ogłasza przetarg ofert

na dzierżawę budynku biurowego  
przy ul. Waryńskiego 39 w Suwałkach. Po-  
wierzchnia - 104 mkw., wadium 2 mln zł.

Budynek wyposażony jest w instalację wodno-kanali-  
zacyjną oraz elektryczną, ogrzewanie centralne lo-  
kalne (kociołownia PHS).

Oferty w zamkniętych kopertach, zawierające propo-  
zycję zagospodarowania oraz cenę, proszę składać  
w sekretariacie ZBM, pok. 5, przy ul. Noniewicza 3 do  
14 stycznia 1994 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 stycznia 1994 r. o  
godz. 10.00, pok. 26. Przysięający do przetargu wi-  
nien wpłacić wadium w dniu otwarcia ofert do godz.  
9.30 w kasie Zarządu Budynków Mieszkalnych.

Zastrzeżenie się możliwość odwołania lub unieważnie-  
nia przetargu.

Blizszych informacji na temat przetargu zasięgnąć  
można w pok. 23 ZBM lub telefonicznie - nr 667693.

## DYŻURY APTEK

W tym tygodniu dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kos-  
ciuszki 78 (tel. 66-49-24).

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Mieszkanie M-1** kupię, tel. 66-72-86.

**Garaz** murowany w centrum sprzedam, tel. 67-35-77.  
**Sprzedam** łozko wodne z ogrzewaczem i urządzenia do siłow-  
ni, tel. 67-19-45.

## INFORMATOR

- Kejonowy Urząd Pracy pro-**  
**ponuje pośrednictwo w zatrud-**  
**ra),**
- stolarz,
  - cukiernik,
  - mechanik - konserwator,
  - obsługa urządzeń komputero-  
wych,
  - samodzielny pracownik tech-  
niczno-ekonomiczny (obslu-  
ga komputera),
  - diagnostyk samochodowy,
  - techniczna obsługa sekretaria-  
tu,
  - operator kamery wideo,
  - kasjer,
  - pedziarz - stolarz,
  - monter - diagnosta kompu-  
terowy.
- Szczególne informacje - Re-**  
**jonowy Urząd Pracy, ul. Kos-**  
**ciuszki 71 A, tel. 71-04.**
- Prace dla inwalidów:**
- technolog - wdrożeniowiec,
  - szwaczki,
  - księgowy (obsługa kompute-
- Potrzebni są:**
- główny księgowy,
  - akwizytorzy,
  - szwaczki,
  - sprzedawca,
  - technicy mechanicy - ślusa-  
rzy,
  - spawacze - monterzy instala-  
cji sanitarnych,
  - elektronik,
  - mechanik samochodowy,
  - technicy leśnicy,
  - kierownik działu plac i kadr.

# Zarząd Miasta Suwałk

ogłasza

## pisemny przetarg ofert

ograniczony do biur

projektowych z terenu Suwałk

## na prace projektowe

z zakresu:

- drogi
- siec energetyczna
- siec wodociągowa
- siec kan. sanitarnaj
- siec kan. deszczowej
- siec ciepłina
- siec telekomunikacyjna
- siec gazowa

W kwartale ulic: Pułaskiego, Świerkowa, Modrzewiowa, Nawro-  
ta (dawne koszarzy wojskowe)  
Zadaniem projektantów będzie:

1. Sporządzenie aktualnych podkladów geodezyjnych.
  2. Skompletowanie niezbędnych do projektowania warunków  
technicznych, w tym badania gruntu w zakresie niezbędnym do  
PT.
  3. Przygotowanie wniosku do decyzji o ustaleniu lokalizacji in-  
westycji w ww. zakresie, w terminie do 20 kwietnia 1994 r.
  4. Opracowanie planu realizacyjnego i projektów technicznych  
i etapu realizacji inwestycji, tzn. uzbrojenia i dróg planowanego  
zespołu mieszkaniowego w zabudowie szeregowej przy ul.  
Modrzewiowej (38 MW), w terminie do 20 maja 1994 r.
- Oferta winna zawierać:
- nazwę firmy projektowej,
  - ceny ryczałtowe ww. zadań z zataczoną wyceną szczegó-  
łową.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem "Koszary" należy  
składać w Urzędzie Miejskim w pok. nr 112 do 30 stycz-  
nia 1994 r. do godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi 31 stycznia 1994 r. o godz. 10.00 w  
pok. nr 112 z udziałem oferentów.  
Zainteresowane biura projektowe mogą zapoznać się z obo-  
wiązującym na tym terenie miejscowym planem szczegóło-  
wym zagospodarowania przestrzennego rejonu ul. Reja oraz  
ideogramami uzbrojenia terenu objętego ww. planem, w pok. nr  
112 UM.  
Zastrzeżenie się możliwość unieważnienia przetargu bez podania  
pryczyn.

# Urząd Miejski w Suwałkach

## ogłasza konkurs

na wykonanie pięciu tablic informacyjnych,  
które umieszczone zostaną

na drogach wlotowych do miasta.

Podstawowe wymagania:

- wykonanie z metalu,
- napisy i znaki kolorowe wykonane farbą fluorescencyjną;
- "Suwałki - miasto wyróżnione Dyplomem Rady Europy",
- "Grande-Synthe Francja Suwałki Polska miasta zaprzyjaź-  
nione";
- Na tablicach winny znajdować się herby Suwałk i Grande-  
Synthe oraz znak Rady Europy.
- Oferty, w zalakowanych kopertach oznakowanych napi-  
sem "Konkurs - tablice", zawierające propozycję wykonania,  
sposób oraz koszt i termin wykonania, należy składać do 15  
stycznia 1994 r. w sekretariacie Urzędu Miasta, ul. Mickiewi-  
cza 1, 16-400 Suwałki.



## INFORMATOR KULTURALNY

### Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe – "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" – wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" – wystawa malarstwa; "Malarstwo polskie XIX – XX wieku"; "Malarstwo i rysunek Bohdana Urbanowicza", "Rzeźba Adama Siemaszki", "Judaika".

### Wojewódzki Dom Kultury

Galeria "Chłodna 20" zaprasza na wystawę etnograficzną "Len",



Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403, 44-36) zaprasza na

- wystawę rysunku i grafiki Zbigniewa Bąka;
- organizuje wyjazdy do Warszawy na spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta.

Galeria Fotografii "Pacamera" (ul. Kościuszki 76 – wejście od ul. Chłodnej) zaprasza na wystawę fotograficzną członków klubu.

### Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawę "Rzeźba i płaskorzeźba twórców z kraju i ze świata" oraz ekspozycję "Eko-art".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

### Kino "Bałtyk"

5-6.01 – "Super Mario Bros" prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 i 19.00,

7-10.01 – "Wschodzące słońce" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00,

11-13.01 – "Znikający cel" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00.

## NIE JESTEM WIELBŁĄDEM

Wydawać by się mogło, że jakiegokolwiek ciała ustawodawcze powinno podejmować uchwały o intencjach pozytywnych, tzn. takich, w których rada uchwała, że czegoś dokona, a nie takich w których postanowi, że czegoś nie wykona.

Jednakże nasz Parlament postanowił w kwestii przejmowania szkół, że do 30 grudnia samorządy mają obowiązek przyjęcia uchwał "o nie przejmowaniu szkół". Jeżeli takie uchwały nie podejmą oznacza, że szkoły z nowym rokiem przejmują. Jest to swoisty dziwoląg logiczny. Równie dobrze, jeżeli taki sposób rozumowania upowszechni się, można będzie przyjąć uchwałę o nie wybudowaniu ulicy, czy też nie zagospodarowaniu terenów. Można też uchwalić, że nie polecimy na Księżyc. Takie uchwały mają za to gwarancję realizacji.

Rozmowanie to pasuje do schematu: "Jestem za a nawet przeciw".

## CO DO GARNKA?

### UTYLIZACJA RESZTEK

Skończył się okres świąteczny. Jak zwykle zostały nam różne resztki, z którymi nie wiadomo co zrobić. Dzisiaj mam więc kilka rad.

★ Żółty ser, który podsechł i nie nadaje się do kanapek, można zetrzeć drobno na tarce i włożyć w szczelnym pojemniczku lub torbęce foliowej do lodówki – przyda się do makaronu z serem, zapiekanek lub pizzy. ★ Biały ser, który zbyt długo leżał, ale nie wyschł, lecz zaczyna gliwieć, należy rozdrobnić widelcem, obficie posolić i postawić w przykrytej miseczce w ciepłym miejscu (nie w lodówce). Po 2-3 dniach (jeśli się ciągnie) rozpuszcza się go na patelni z odrobiną tłuszczu, rozgniatając ewentualne zbrzylenia tak, aby powstała gładka masa. Do masy można dodać całe rozkłócone jajko lub samo żółtko; koniecznie dodać kminek. Jeść na gorąco lub na zimno.

★ Resztki gotowanych ziemniaków można zużyć na kopytka, do zapiekanek albo do farszu na pie-

rogi lub naleśniki, tzw. ruskie.

★ Resztki mięsa lub kielbasy można zużyć do zapiekanek, bigosu (taki "poświęteczny" jest najlepszy), sałatek lub risotta. Można też pokroić je w paseczki i ugotować na obiad żurek.

### Bigos pospolity

1 kg kwaśnej kapusty, duża cebula, ok. 0,5 kg dowolnego mięsa (mogą też być okrawki szynki, resztki kielbasy, ozorków, wędzonego boczku, pieczeni), 1-2 kostki rosółowe, 10 g suszonych grzybów, 50 g słoniny, łyżka mąki; sól, pieprz, cukier.

Kapustę siekamy nożem, zalewamy szklanką wrzącej wody z rozpuszczonymi w niej kostkami bulionu, dodajemy opłukane i połamane grzybki, gotujemy 60-90 min. Jeżeli mamy mięso surowe, krajemy je w kawałki i obsmażamy wraz z cebulą na tłuszczu wytopionym ze słoniny; mięso i skwarki wrzucamy do kapusty i dusimy razem na małym ogniu ok. 30 min. Przyprawiamy do smaku solą, pieprzem i cukrem, oprószamy mąką, zagotowujemy.

Agata





# horoskop



## KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Ogromne powodzenie w pracy i spięcia w domu – tak można najkrócej scharakteryzować najbliższy tydzień. Dla poprawy atmosfery bądź miłszy dla partnerki. Staraj się postępować delikatnie i taktownie.

## WODNIK (21.01-20.02)

Jeśli zamierzasz podjąć ryzykowne działania, to nadszedł odpowiedni na to czas. Nieoczekiwane spotkanie może ci podsunąć zupełnie nowe pomysły. Możliwy przyływ większej gotówki.

## RYBY (21.02-20.03)

W tych dniach wiele może się wyjaśnić w twoich sprawach zawodowych. Nie będzie jednak tak źle, jak się obawiasz. Wytrwaj spokojnie do końca i rozważ przedstawioną ci propozycję.

## BARAN (21.03-20.04)

Masz szansę na dokonanie upragnionego zakupu, ale jeszcze raz dokładnie zastanów się, aby nie mieć później do siebie pretensji o brak przezorności. Na pomoc przyjaciół możesz liczyć, ale tylko do pewnego stopnia.

## BYK (21.04-20.05)

Jeśli bardzo ci zależy na zdobyciu czyjejś sympatii, to właśnie nadarza się ku temu odpowiednia okazja. Nie przegap tej szansy. Tymczasem nabieraj energii, ubieraj się ciepło i unikaj przeziębień.

## BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

Przed tobą sprawa, od której chcesz się wywinąć, ale wycofać się to nie sztuka. Czasami wzięcie byka za rogi może przynieść większe korzyści i satysfakcję. Pod koniec tygodnia – niespo-

dziewane spotkanie.

## RAK (22.06-22.07)

Nie zaniedbuj spraw zawodowych, bo możesz wiele stracić. Niestety, zaległości trzeba będzie nadrobić. Znakami godnymi zaufania będą dla ciebie w tym tygodniu Waga i Skorpion.

## LEW (23.07-22.08)

Ostatnio nawiązane znajomości nie są dla ciebie zbyt korzystne. Staraj się umiejętnie z nich wyplatać. Jeśli zwrócisz się o pomoc do domowników, sprawy ułożą się znacznie lepiej.

## PANNA (23.08-22.09)

Szykuje się wesoły tydzień. Wygląda na to, że twoje niezwykle pomysły znajdą zwolenników. Również w domu powrót harmonii i szczęścia. Tak trzymać!

## WAGA (23.09-23.10)

Pewna sprawa już zbyt długo się przeciąga. Musisz wykrzesać z siebie dość sił, aby doprowadzić do jej rozwiązania jeszcze w tym tygodniu. Pomocny może okazać się Byk, ale nie pozwól mu się zdominować.

## SKORPION (24.10-22.11)

Jeżeli uda ci się doprowadzić do pojednania z kimś bliskim, odetchniesz z ulgą. Wiele spraw nabierze innego blasku, a problemy okażą się nie tak straszne. Zastanów się nad tym.

## STRZELEC (23.11-21.12)

Zbliżają się twoje dobre dni. Uważaj jednak, aby nie zapeszyć. Na horyzoncie liczne spotkania zawodowe i towarzyskie, które mogą zrodzić nowe pomysły i projekty. W finansach jednak wskazana jest wstrzeźliwość.

# NAMIĘTNOŚĆ

Ów szatański ogień, tak nieopatrznie zapalony w rajskich ogrodach, rozsadał ich tętnice, trzepotał burzą płomieni w skroniach, by – spopielając maskę cywilizacji – okazać wreszcie swoją zgubną moc żywiołu.

Oczywiście – to nawet zrozumiałe – zaczęło się tradycyjnie – od jabłuszek. Ale bez węża! Wąż w dzisiejszych czasach stracił moc atutową, a nawet ra-

mrówki, gdyż to, co łączyło nogi naszych bohaterów z resztą ciała, znalazło się akurat w samym centrum mrówczego królestwa. Setki małych, ruchliwych stworzonek wysypało się z podziemnych korytarzy i dalejże szprycować intruzów kwaskiem własnego wyrobu.

Jakby tego było mało, podtuczone pisklęta, hołdujące złotej myśli: "zły to ptak, co własne gniazdo kala", wysuwały pul-



Rys. J. J. Jasiński

cję bytu, szczególnie w kieszeni kuszzonego. Niewątpliwie poważnie tu zawiniła rabunkowa gospodarka leśna, chociaż w sukcesie szybko jej przyszedł przemysł chemiczny z węzami syntetycznymi i populacja węży została w kraju jakoś wyrównana.

Jednak nie o gospodarstwie domowym miała być mowa.

Otóż i teraz – jak za dawnych dobrych rajskich lat – ona wypięta jabłuszka swych piersi, aż on łakomie kłapał szczękami, a ręce same wyciągnęły się po te pyszności. Rozpędzone dłonie pomknęły ochoczo na owocowe zaplecze, co spowodowało, że jego nos utkwiał między wspomnianymi jakże dorodnymi owocami. Jednak on, typ wyraźnie konsumpcyjny, nie miał zamiaru zadowolić się samym zapachem. Z tego względu uznał bżowe zarośla za idealne miejsce, gdzie mógłby nasycić wredny głód swego ciała.

W kwitnące krzewy wcisnęli się chyłkiem jak para ściganych. Część ubrań została na twardych gałęziach. Z resztą sprawnie rozprawiły się niecierpliwie palce.

Kolejny upadek ludzkości był bliski.

Nagie ciała osunęły się na miękką trawę i zaczęło się...

Najpierw dały znać o sobie

chne kupry z gniazda wplątane go w gałęzie, posyłając w dół zbędne produkty przemiany materii na plecy – wiadomo, czyje!

Wreszcie ogień namiętności został zupełnie przytłumiony przez gwałtowną ulewę gradowo-deszczową, która licho wie skąd wyskoczyła w samym środku słonecznego dnia. Chyba tylko po to, aby podkreślić kapryśność naszej pogody.

Przygaszeni i zrezygnowani zaczęli gramolić się z fatalnego miejsca. Ona – siąkając nosem, on – klnąc we wszystkich tonacjach przeciwności losu. Gdyby ich tyle miał Adam, wygnanie z raju z pewnością nigdy by nie nastąpiło.

Jednak na tym nie skończyły się jeszcze perypetie naszej pary. Kiedy bowiem rozchylili gałęzie, by sięgnąć po ubranie, stado wron rozpierzchnęło się na wszystkie strony, unosząc resztki odzieży na rosnące w pobliżu topole, gdzie owe krakacze gnieździły się chyba z całego województwa.

Niedoszli kochankowie musieli zadowolić się świeżymi gałązkami. Wilgotne i pachnące kiście skrywały co ciekawsze fragmenty ich ciała, gdy niepew-

ciąg dalszy na str. 14

**Klub abstynenta "Filar"**

**Telefon zaufania**

**67-17-19**

od 18.00 do 21.00 od poniedziałku do piątku



# TVP 5 I - 11 94

## SRODA

### PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.00 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
- 10.50 Muzyczna Jedyńka
- 10.55 "Taki jest świat" - magazyn reporterski
- 11.30 Podróże na kresy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla młodych widzów: Młodzieżowe Studio Poetyckie oraz film z serii "Wombat"
- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 "Starting business english" - język angielski w biznesie
- 13.40 Blok humanistyczny
- 13.45 "Klementyna" - widowisko Marii Nockowskiej
- 14.15 "Rajski ogród Anny Strzelczyk" - reportaż M. Malca i A. Matyni
- 14.30 Fascynacje Małgorzaty Niezabitowskiej
- 14.40 "Katharsis" - film dok. A. Sapiji o Magdalenie Abakanowicz
- 15.05 Na bezdrożach Amazonii: "Święto kobiet" - film dokumentalny
- 15.30 Czałem najpiękniejszą kobietą świata
- 15.50 Jaka szkoła
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla młodych widzów: Młodzieżowe Studio Poetyckie oraz film z serii "Wombat"
- 16.50 Muzyczna Jedyńka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Stop
- 17.40 "Co na to mama" - teleturniej
- 18.05 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Studio Sport
- 20.30 Koncert z Sarajewa na rzecz ofiar wojny
- 22.30 Publicystyka kulturalna
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Gorąca linia
- 23.25 Muzyczna Jedyńka
- 23.30 "Gra w klasy" - film fab. prod. USA
- 1.15 "Życie moje" - program Małgorzaty Snakowskiej

### PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial anim. prod. USA
- 9.00 Studio Dwójki
- 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.40 Świat kobiet
- 10.05 "Muzzy in Gondol"

- land" - język angielski dla najmłodszych
- 10.10 "The lost secret" - język angielski dla średnio zaawansowanych
- 10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
- 10.30 "Bonjour ca va?" - język francuski dla początkujących
- 11.00 Panorama
- 11.05 Studio Dwójki
- 11.15 Studio Sport
- 12.00 "Być wśród ludzi" - film dok. L. Kujawskiego
- 13.00 Panorama
- 13.05 Mały ekran - duży format: "Dziewczyny do wzięcia" - film prod. polskiej
- 13.50 Film muzyczny
- 15.30 Powitanie
- 15.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Magazyn przechodnia
- 16.20 Zwierzęta wokół nas
- 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 17.05 Giełda
- 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 "Kołyska" - film dokumentalny
- 19.30 Jaki kapitał: "Japońskie inwestycje" - serial dok. prod. USA
- 20.00 Mały ekran - duży format: "Dziewczyny do wzięcia" - film fab. prod. polskiej
- 20.45 Cienie życia
- 21.00 Panorama
- 21.30 Ekspres reporterów
- 22.05 "Na antenie" - serial prod. USA
- 22.30 Teatr w kadrze - "Jakub Rotbaum"
- 23.20 Vademecum teatromana
- 24.00 Panorama
- 0.05 Pastorałki "Pod Budą"

## CZWARTEK

### PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 "Policjanci z Miami" - serial sensacyjny prod. USA
- 10.55 Muzyczna Jedyńka
- 11.00 Kwadrans na kawę
- 11.15 Video fashion
- 11.40 Smoczek czy grzechotka?
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Program dla młodzieży: "A vista" oraz film z serii "Pan Benn"
- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.35 Wszechświat naszego ciała
- 14.30 "Radość życia" - serial

## PIATEK

### PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.30 Domowe przedszkole
- 10.05 Czytając Balzaka: "Proboszcz z Tours" - film fab. prod. francuskiej
- 11.40 Muzyczna Jedyńka
- 11.45 Reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 Magazyn notowań
- 12.45 Dla dzieci: "Ciuchcia"

- anim. prod. francuskiej
- 14.35 Zwierzęta świata
- 15.05 Przez lądy i morza
- 15.30 My dorosli
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Program dla młodzieży: "A vista" oraz film z serii "Pan Benn"
- 16.50 Muzyczna Jedyńka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Studio Sport
- 18.05 "Gwiazdo świeć, kołędo leć" - widowisko kołędowe
- 19.00 Tęczowy Mini-Box
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Bilans
- 20.20 "Policjanci z Miami" - serial sensacyjny prod. USA
- 21.15 Tylko w Jedyńce
- 22.05 Dwóch takich... z kabaretu "Klika"
- 22.25 Pegaz
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.20 Gorąca linia
- 23.30 Muzyczna Jedyńka
- 23.35 Z kołędami u Czarniej Madonny
- 24.00 "Kim jest Bill Clinton" - film dok. prod. USA
- 0.50 To lubię

### PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Programy lokalne
- 8.35 "Zukosoczek" - serial anim. prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie obrad ok. 11.00 i 13.00 Panorama)
- 15.30 Powitanie
- 15.35 "Zukosoczek" - serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Studio Sport
- 16.35 "Mój mały świat" - program H. Miroszowej
- 16.55 "O gwiazdę betlejemską" - kołędy w wyk. Cappelli Gedanensis
- 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.35 Koło fortuny
- 19.05 "Małe ojczyzny" - film dokumentalny
- 20.00 Koncert z Asyżu
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 Historia o historii
- 22.00 "Frisco Kid" - film fab. prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 Moje Betlejem

- 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
- 13.30 "The lost secret" - język angielski dla średnio zaawansowanych
- 13.45 - 15.55 Telewizja francuska gościem Telewizji Edukacyjnej
- 15.55 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: "Ciuchcia"
- 16.50 Muzyczna Jedyńka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Automania
- 17.40 Tata, a Marcin powiedział...
- 18.00 Ranka w ciemno
- 18.45 W kraju Zulu Gula
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.15 Piątek z Newmanem: "Gwiazda szczęścia Billy Kida" - film fab. prod. USA
- 22.10 Zawsze po 21
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Gorąca linia
- 23.25 Muzyczna Jedyńka
- 23.30 Film biograficzny prod. USA o słynnym saksofonistacie Charlie "Bird" Parkerze

### PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Przeboje Dwójki
- 8.05 Program lokalny
- 8.35 "Batman" - serial anim. prod. USA
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwach transmisji ok. 11.00 i 13.00 Panorama)
- 15.30 Powitanie
- 15.35 "Batman" - serial anim. prod. USA
- 16.00 Panorama
- 16.05 Klub Yuppies?
- 16.30 "Płonące serca" - serial prod. francuskiej
- 17.20 Tęsknoty i marzenia
- 17.45 "Welcome to America" - teleturniej
- 18.00 Panorama
- 18.03 - 21.00 Programy regionalne
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "A to pan zna" - widowisko według tekstów J. Tuwima
- 22.05 "Przystanek Alaska" - serial prod. USA
- 22.50 Teatr sensacji: Philip Levene "Ptak, który może zginąć"
- 0.25 Panorama
- 0.30 "Młodość" - koncert polskich zespołów rockowych
- 1.15 "Płonące serca" - serial prod. francuskiej (powt.)

## SOBOTA

### PROGRAM I

- 7.00 Rondo
- 7.20 Rynek-agro
- 7.45 Z Polski
- 8.05 Racje i emocje
- 8.25 Wszystko o działce
- 8.50 Program dnia
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno
- 9.35 "5-10-15" - program dla dzieci i młodzieży
- 11.00 "Na szlaku przygody" - serial dok. prod. australijskiej
- 11.50 Ludzie i zdarzenia
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Rodzina rodzinie
- 12.40 Morze
- 13.10 Studio Sport

- 14.00 Walt Disney przedstawia: "Super Baloo", "Obcy na obcej planecie"
- 15.05 Teatr wspomnień: Eustachy Ryłski "Chłodna jesień"
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Muzyczna Jedyńka
- 18.10 "Dzień za dniem" - serial obycz. prod. USA
- 19.00 Małe wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie zoo
- 20.30 "Kobieta w czerwieni" - komedia prod. USA
- 21.55 Sportowa niedziela oraz relacja z balu mistrzów sportu
- 22.50 Wiadomości
- 23.10 "Sentymenty" - program Agnieszki Osieckiej
- 24.00 "Rewolwer pyton 357" - film sensacyjny prod. francusko-niemieckiej
- 2.00 "Doktor Crippen przed sądem" - dramat kryminalny prod. angielskiej

### PROGRAM 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 "Ludzie w błękitnych беретach" - reportaż
- 8.00 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Tacy sami
- 9.20 Nauka języka migowego
- 9.25 Powitanie
- 9.30 "Wawel" - film dok. Artura Janickiego
- 10.10 Halo Dwójka
- 10.20 Publicystyka kulturalna
- 10.40 Róbta co chceta
- 11.00 Leonard Bernstein - spotkania z muzyką
- 12.00 Akademia Filmu Polskiego: "Sublokator", reż. Janusz Majewski
- 14.00 Listy z Europy
- 14.30 Studio Sport
- 15.20 Zwierzęta świata
- 15.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 16.00 Panorama
- 16.05 Wielka gra
- 16.55 Program dnia
- 17.05 "Czterdziestolatek - 20 lat później" - serial TP
- 18.00 Panorama
- 18.03 Program lokalny
- 18.30 "Gra" - teleturniej
- 19.00 Film dokumentalny
- 20.10 Cienie życia
- 21.00 Panorama
- 21.25 Słowo na niedzielę
- 21.30 "Trzy zebra Adasia" - program o Adamie Kreczmarze
- 22.30 Dopóki płyną będą rzeki: "Ostatnia walka Apacza" - western prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.05 Andreas Vollenweider i przyjaciele (2)

## NIEDZIELA

### PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.15 Proszę o odpowiedź
- 7.35 Tydzień
- 8.30 Notowania
- 8.55 Program dnia
- 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod. USA
- 9.25 Teleranek
- 9.55 Zjedź to sam
- 10.10 "Domek na prerii" - serial prod. USA



Zad. 1a. Czarne wygra- wobec niemiunikionego...

RÓZWIĄZANIE ZADAŃ SZACHOWYCH

Zad. 1b. Pionek g2 bro- ni jednocześnie pol f3 i...

PREZYDENT MIASTA SUWAŁK ZAWIADAMIA

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

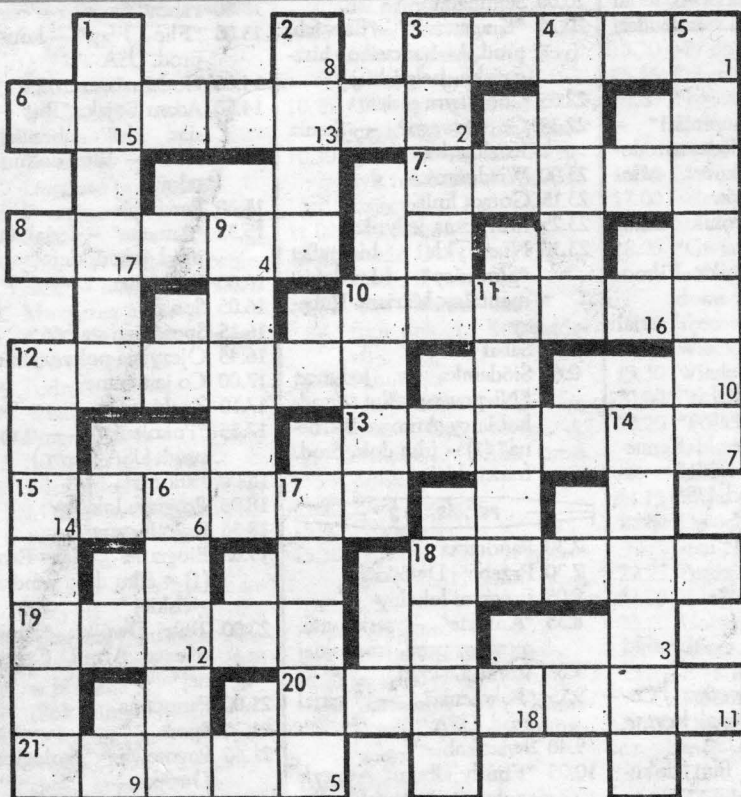
W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...

W kinie i na kasetcie 17.45 "Murphy Brown" - se- rial kom. prod. USA...



# KRZYŻÓWKA NR 1/94.



### POZIOMO:

- 3) nakrycie na stół,
- 6) zgrzyt, trzask, szcęk,
- 7) klub piłkarski z Krakowa,
- 8) posłannictwo,
- 10) ryba naszych akwenów,
- 12) spotkanie z sympatią,
- 13) drzewo liściaste,
- 15) miejsce klęski wojsk S. Żółkiewskiego w czasie bitwy z wojskami turecko-tatarskimi w 1620 r.,
- 18) moździerz kaszarski,
- 19) nitowacz,
- 20) pulpit wraz z podwyższeniem dla wykładowcy,
- 21) australijski niedźwiadek.

### PIONOWO:

- 1) moment, drobna cząstka czasu,
- 2) cienki arkusz sprasowanego wosku pszczelego,

- 3) np. okno w ścianie budynku,
- 4) państwo Borysa Jelcyna,
- 5) ariada, kastalia,
- 9) dodatkowo naładowana centralna część atomu,
- 10) w parze z dziadem,
- 11) pomoc z powietrza,
- 12) rzucający przez sekundanta na ring,
- 14) tama,
- 16) instrument muzyczny,
- 17) ciastko z kremem,
- 18) przetak, rzeszoto.

### "Paź"

Po rozwiązaniu krzyżówki litery z krątków ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 18 utworzą przysłowie ormiańskie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.

### Rozwiązanie krzyżówki nr 47

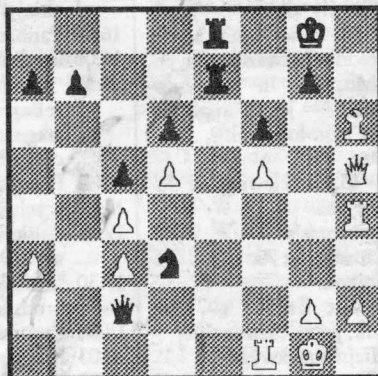
"Uklon niski, fałszu bliski". Nagrodę książkową (do odebrania w redakcji "TS") wylosowała pani Grażyna Koniowska, Przejma Wielka. Losowała Bożena.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18		



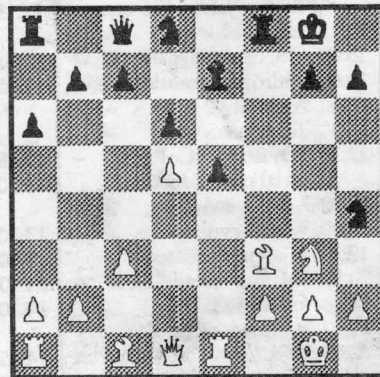
# ZADANIA SZACHOWE

SUNDIN - ÖSTERBERG  
Szwecja 1965



Zadanie nr 1a Mat w 4 pos. Zaczynają czarne.

SWENSSON - BERG  
Szwecja 1966

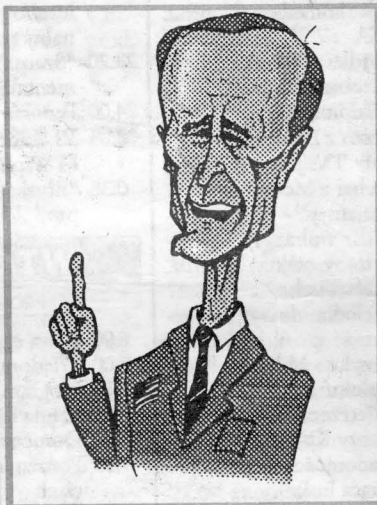


Zadanie nr 1b. Wskazać najlepsze posunięcia czarnych.

Rozwiązania w na innej stronie "TS".

## SŁYNNNE POSTACIE

(konkurs)



KUPON NR 1/94

Rozwiązaniem konkursu jest imię i nazwisko przedstawionej na stylizowanym portrecie osoby i krótki opis jej osiągnięć.

Zachęcamy też do przysyłania własnoręcznie wykonanych karykatur, które mogą być wykorzystane w tej rubryce.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań będą losowane nagrody książkowe (lub inne wydawnictwa) tematycznie związane z dziedziną reprezentowaną przez odgadniętą postać.

Rozwiązanie na kartce pocztowej z naklejonym kuponem konkursowym prosimy przesłać na adres redakcji "TS" w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru.

## NAMIETNOŚĆ

dokończenie ze str. 11  
nie przemykali w stronę domostw.

Jak świat światem zawsze najłatwiej wpadali w oko ci, którzy najmniej tego pragnęli.

Stało się tak i tym razem, że przypadek potwierdził zasadę. Raptem – ni to z buraków, ni to z pszenżyta – niczym grzyb po deszczu (nomen omen – przed chwilą padało) wyrósł przed nimi policjant, zaszutował i grzecznie poprosił o dowody osobiste.

– Wariat?! – jakby z nadzieją stęknął on – przecież pan widzi, że nie mamy!

– Ano widzę – odparł tamten nie zrażony – widzę aż z nadto i dlatego interesuje mnie państwa tożsamość.

– Ha, skoro tak, więc nic nie stoi na przeszkodzie! Wystarczy, że skoczy pan do tych tam – młodzieniec wskazał na rozkrakane towarzystwo wśród topoli.

Policjant spoglądał to na drzewa, to na gołców i gorączkowo szukał wyjścia z sytuacji. Najlepiej byłoby zawieźć nagusów na komendę. Ale czym? Motocyklem?! To dopiero by wzbudziło sensację. Wreszcie machnął tylko ręką i szybko odjechał.

Przez nikogo więcej nie niepokojeni dotarli szczęśliwie do swoich domów, jeżeli to można nazwać szczęściem.

I jak w takiej sytuacji nie zostać zwolennikiem teorii Platona?!

Tadeusz Charmuszko